

## Na stadionach świata: Rapid - Austria Wiedeń

Łódź, 31 sierpnia 2011 r. godz. 15:39

Ostatnie piłkarskie derby Wiednia zakończyły się konkretną awanturą i nie zostały dokończone. Od tego czasu fani Rapidu nie dopingują swoich piłkarzy i tak też było na ostatnich derbach Rapid - Austria, które rozegrano wyjątkowo (teraz ma być to normą ze względów bezpieczeństwa) na dobrze nam znanym stadionie im. Ernsta Happela. Dziś prezentujemy kibicowską relację kibica Legii, Patryka, z rozegranego przed kilkoma dniami spotkania.

Jeśli i Ty masz ochotę podzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat innych aren piłkarskich (i nie tylko) - pisz koniecznie na [ultras@legialive.pl](mailto:ultras@legialive.pl).

21.08.2011: Rapid Wiedeń 0-3 Austria Wiedeń

W niedzielę 21 sierpnia postanowiłem wybrać się z kolegą na 298. derby Wiednia. Mieszkam na co dzień w Wiedniu, więc nie było kłopotów z dojazdem itd. Mecz został rozegrany na dobrze znanym fanom Legii stadionie im. Ernsta Happela na Praterze. Po ostatnich derbach, które zostały przerwane poprzez wtargnięcie kibiców Rapidu na płytę boiska, władze obu klubów zdecydowały się przenieść następne derby na stadion narodowy.

### Rapid protestuje

Kibice Rapidu, którzy zostali surowo ukarani, między innymi zakazami stadionowymi, do dziś protestują przeciwko władzom klubu i nie dopingują swojej drużyny. Na początku meczu można było jedynie usłyszeć bluzgi pod adresem sympatyków Austrii. I w sumie to tyle o kibicowaniu Rapidu. Wielu z nich miało na sobie koszulki z napisem "United we stand" (grupa, która powstała po wydarzeniach z ostatnich derbów). Jak protest, to protest. Piłkarze zielono-białych czuli się bardziej jakby grali na wyjeździe, mimo że formalnie byli gospodarzami.

### Przed stadionem więcej Rapidu

Już na kilka godzin przed godziną 16, na którą zaplanowano rozpoczęcie meczu, można było ujrzeć fanów obu drużyn spacerujących w okolicy stadionu. Więcej było tych w biało-zielonych barwach, czyli Rapidu. Dojrzelismy też jednego fana Austrii, który niefortunnie wyładował pomiędzy sympatykami Rapidu i gdyby nie jego kozacka gadka, prawdopodobnie nie zostałby ruszony. Policja nie reagowała i podeszła spokojnie na miejsce zdarzenia, gdy fan Austrii już ledwo się ruszał. Dojrzałem też "swojaka" w koszulce z Żyłą, a więc jesteśmy praktycznie wszędzie :)

### Młyn i oprawa Austrii

W żółtym sektorze, a więc w tym samym miejscu, gdzie bywali podczas dwóch swoich wizyt legionieści, zasiadł młyn Austrii Wiedeń (ok. 3000). Mieli flagi m.in. Fanatics, Fedayn, Bull Dogs. Na wyjście piłkarzy zaprezentowali flagi oraz banner z hasłem: "Seit 100 Jahren in diesem Block nur eins im Sinn - Austria Wien", co znaczy "Od stu lat tylko jedno w głowie na tej trybunie - Austria Wiedeń".

### Solidarni z zakazowiczami

Solidaryzujący się z ultrasami Rapidu kibice Austrii wywiesili się kilka haseł dotyczących zakazów. W pierwszej połowie doping Austrii nie stał na wysokim poziomie. W drugiej połowie zaprezentowali sektorówkę nawiązującą do stulecia klubu. Dopiero po bramce na 2-0 doping w sektorze Austrii ożywił się, zostało też odpalonych kilka rac, zarówno po drugiej, jak i trzeciej bramce. Przy stanie 0-3 i grze w dziesięciu kibice Rapidu zaczęli opuszczać stadion, a Austria bawiła się w najlepsze, żegnając Rapid i przypominając kto rządzi w mieście.

Po zakończeniu meczu zawodnicy Austrii podeszli do sektora podziękować za doping, natomiast piłkarzy Rapidu żegnały gwizdy i okrzyki, że powinni się wstydzić tak marnego występu! Mecz obejrzały niespełna 32 000 widzów.

Poprzednie relacje z tej kategorii znajdziecie w dziale Na stadionach.

Masz ciekawą historię z meczu europejskich (i nie tylko) klubów lub Mistrzostw Europy, czy Świata?

Wychodząc naprzeciw Waszym pomysłom, zachęcamy do przesyłania nam relacji i zdjęć! Wy również możecie mieć swój wkład w tworzenie materiałów na LegiaLive!

Relacje prosimy nadsyłać na specjalnie przeznaczonego maila [ultras@legialive.pl](mailto:ultras@legialive.pl).